

## Parte prima

**Herr, unser Herrscher** Panie, nasz władco, którego majestat wspaniały we wszystkich krajach. Pokaż nam przez swą pasję, żeś Ty, prawdziwy syn Boży, po wsze czasy, także w największym poniżeniu, wywyższony zostałeś. I

**Jesus ging mit seinen Jüngern** Jezus wyszedł z uczniami swymi za potok Cedron, gdzie był ogród, do którego wszedł ze swymi uczniami. Judasz zaś, który go wydał, także znał to miejsce, gdyż Jezus gromadził się tam często ze swymi uczniami. Wtedy Judasz wziął ze sobą oddział arcykapłanów i sług faryzeuszy, przybył tam z pochodniami, latarniami i bronią. Jezus wiedząc o wszystkim, co go miało spotkać wyszedł do nich i rzekł: Kogo szukacie? A oni odpowiedzieli mu: Jezusa z Nazaretu. Jezus rzekł do nich: To ja jestem. Judasz zaś, który go wydał, stał tam z nimi także. Więc gdy Jezus rzekł do nich: to ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię. Więc zapytał ich znowu: Kogo szukacie? Oni zaś powiedzieli: Jezusa z Nazaretu. Jezus odpowiedział: Mówiłem wam, że to ja jestem, jeśli więc mnie szukacie, pozwólcie im odejść.

**O große Lieb** O wielka miłości, miłości bezgraniczna, która Cię zawiodła na drogę męki. Ja żyłem wśród uciech i radości, a Ty cierpieć musisz.

**Auf daß das Wort erfüllet würde** Aby się wypełniły słowa, które powiedział: nie utraciłem żadnego z tych, których mi dałeś. A Szymon Piotr miał miecz. Dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. Sługa ów nazywał się Malchus. Na to rzekł Jezus do Piotra: Schowaj swój miecz do pochwy! Czyż nie mam pic z kielicha, który mi podał Ojciec?

**Dein Will gescheh** Bądź wola Twoja, Panie, jak w niebie, tak i na ziemi. Daj nam cierpliwości w czasie męki, a posłuszeństwa w miłości i cierpieniu. Broń i wspomagaj ciało i krew, by nic nie przeciwstawiło się twej woli.

**Die Schar aber** A wtedy oddział i jego dowódca oraz słudzy żydowscy pojmali Jezusa, związali go i zaprowadzili najpierw do Annasza, będącego teściem Kajfasza, który w tym roku był arcykapłanem. To właśnie Kajfasz poradził Żydom, że byłoby lepiej, gdyby jeden człowiek zginął za naród.

**Von den Stricken** By z więzów grzechu mnie uwolnić, mój Zbawca został pojmany. By uleczyć mnie z udręki, sam pozwolił się ranić.

**Simon Petrus aber** A Szymon Piotr wraz z drugim uczniem podążał za Jezusem.

**Ich folge dir gleichfalls** I ja radosnym krokiem podążam za Tobą i nie opuszczę Cię, me życie, me światło. Przyspiesz kroku i nie przestawaj podążać, prosić.

**Derselbige Jünger** Właśnie ten drugi uczeń znany był arcykapłanowi i wszedł z Jezusem do pałacu arcykapłana. Piotr jednak pozostał na zewnątrz przed bramą. Ten drugi uczeń, który był znany arcykapłanowi, wszedł, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra. Odźwierna rzekła jednak do Piotra: Czy i ty nie jesteś jednym z uczniów tego człowieka? On odparł: Nie, nie jestem. A stali tam strażnicy i słudzy; rozpalili ognisko, było bowiem zimno, i grzali się. Także Piotr stał z nimi i grzał się. Tymczasem arcykapłan wypytывał uczniów o jego uczniów i o jego naukę. Jezus odpowiedział mu: Ja jawnie przemawiałem przed światem. Uczyłem w synagodze i w świątyni, gdzie gromadzą się wszyscy Żydzi. I niczego nie uczyłem potajemnie. Dlaczego więc mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Oni oto wiedzą, co im powiedziałem. A gdy to mówił, jeden ze sług, którzy tam stali, wymierzył Jezusowi policzek i rzekł: W ten sposób odzywasz się do arcykapłana? Jezus zaś odrzekł mu: Jeśli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. Jeśli mówię prawdę, to dlaczego mnie bijesz?

**Wer hat dich so geschlagen** Któż Cię tak obił, mój Zbawco i niegodziwie osądził? Toż nie jesteś grzesznikiem, jak my i dzieci nasze. Nie znasz nieprawości. To ja i me liczne jak ziarnka piasku grzechy sprowadziły na Cię cierpienie i udrękę.

**Und Hannas sendte ihn gebunden** I Annasz odesłał go związanego do arcykapłana Kajfasza. A Szymon Piotr stał i grzał się. Rzekli mu tedy: Czy ty nie jesteś jednym z jego uczniów? Ale on zaprzeczył mówiąc: Nie, nie jestem. Rzekł do niego jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho: Czyż nie ciebie widziałem z nim w ogrodzie? Lecz Piotr znowu zaprzeczył. I nagle zapiał kogut. Wspomniał wtedy Piotr słowa Jezusa. Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

**Ach mein Sinn** Ach, duszo moja, dokąd w końcu zmierzasz? Gdzie znajdziesz pocieszenie? Pozostać tutaj? Zarzucić sobie wzgórze lub pagórek na plecy? Świat nie ma na to rady, a serce dręczy ból mej marność: sługa wyparł się swego pana.

**Petrus, der nicht denkt zurück** Piotr nie myśląc wstecz, swego Boga się wyparł, lecz już zaraz gorzko zapłakał. Jezu, spójrz i na mnie, gdy nie chcę pokutować, gdy coś złego czynię, porusz me sumienie.

Parte seconda

**Christus, der uns selig macht** Chrystus, nasze zbawienie, który grzechu nie znał, dla nas jako złoczyńca był w nocy pojmany. Wiedziony przed bezbożnych, fałszywie oskarżony, opluty, wzgardzony i wyszydzony, jak świadczy pismo.

**Da föhreten sie Jesum** Zaprowadzili więc Jezusa od Kajfasza do pretorium, a było to rankiem. Ale sami nie weszli do pretorium, by się nie skalać, lecz aby zjeść Paschę. Wtedy wyszedł do nich Piłat i rzekł: Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? A oni odrzekli mu, mówiąc: Gdyby on nie był złoczyńcą, nie wydalibyśmy go tobie. Rzekł więc Piłat do nich: To weźcie go sobie sami i osądźcie według swojego prawa. A Żydzi odpowiedzieli mu: Nam nie wolno nikogo zabijać. Aby wypełniły się słowa Jezusa, które wypowiedział, zaznaczając jaką śmiercią zginie. Wtedy wyszedł Piłat ponownie do pretorium, zawołał Jezusa i rzekł do niego: Czy ty jesteś królem żydowskim? A Jezus odpowiedział: Czy mówisz to sam od siebie, czy też inni powiedzieli ci już o mnie? Piłat odparł: A czy ja jestem Żydem? To twój naród i arcykapłani wydali mi ciebie. Cóż więc uczyniłeś? Jezus odpowiedział: Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi walczyliby, bym nie został wydany Żydom. Ale królestwo moje nie jest stąd.

**Ach großer König** Ach, Królu po wsze czasy, jakże mam wzmocnić mą wierność? Żadne serce człowiecze nie pojmie twego daru, me zmysły nie ogarniają ogromu twej łaski. Jak mam wynagrodzić twe czyny płynące z miłości?

**Da sprach Pilatus zu ihm** Rzekł mu więc Piłat: Więc jednak jesteś królem? A Jezus odpowiedział: To ty powiedziałeś. Po to się narodziłem i przyszedłem na świat, by dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, ten słucha głosu mego. Rzekł więc Piłat do niego: Co to jest prawda? To powiedziawszy wyszedł ponownie do Żydów, mówiąc: Ja w nim żadnej winy nie znajduję. Macie jednak taki zwyczaj, żeby wam wypuszczać jednego. Czy chcecie więc, bym wam wypuścił króla żydowskiego? Wtedy wszyscy znowu zaczęli krzyczeć i rzekli: Nie tego, lecz Barabasa! A Barabasz był mordercą. Wówczas wziął Piłat Jezusa i ubiczował go.

**Betrachte, meine Seel** Patrz, moja duszo, z bojaźliwą błogością, z radością gorzką i wół ściśniętym sercem na twe dobro najwyższe w bólu Jezusa. Jak na cierniach, które Jego kłują, kwitną dla ciebie kwiaty bram niebieskich. Jego gorycz przynosi wiele słodkich owoców, więc patrz bez ustanku.

**Erwäge, wie sein blutgefärbter Rücken** Rozważaj, jak Jego plecy całe krwią zbroczone wznoszą się na podobieństwo nieboskłonu. Choć poniżej kłębią się fale strumienia naszych grzechów, na nim rozpościera się najpiękniejszy łuk tęczy na znak Bożej łaski.

**Und die Kriegsknechte** A żołnierze upletli koronę z cierni, wsadzili mu ją na głowę, okryli płaszczem szkarłatnym i mówili: Bądź pozdrowiony królu żydowski. I wymierzali mu policzki. Wtedy Piłat wyszedł ponownie i rzekł im: Oto wyprowadzam go do was na zewnątrz, byście przekonali się, że nie znajduję w nim żadnej winy. I wtedy wyszedł Jezus na zewnątrz w koronie i purpurowym płaszczu i Piłat rzekł do nich: Patrzcie, oto człowiek. Lecz gdy arcykapłani i słudzy ujrzeni go, zaczęli krzyczeć, mówiąc: Ukrzyżuj, ukrzyżuj! Rzekł do nich Piłat: Weźcie go sobie i ukrzyżujcie sami. Ja w nim winy nie znajduję. A Żydzi odpowiedzieli mu: Mu mamy takie prawo i według tego prawa powinien umrzeć, gdyż się sam uczynił synem bożym. A gdy Piłat usłyszał te słowa, wystraszył się jeszcze bardziej, wyszedł znów do pretorium i powiedział do Jezusa: Skąd ty jesteś? Lecz Jezus nie dał mu żadnej odpowiedzi. Rzekł wtedy Piłat do niego: Nie chcesz ze mną rozmawiać? Czy nie wiesz, że mam władzę, by cię ukrzyżować i mam władzę, by cię uwolnić? Jezus odparł: Nie miałbyś żadnej władzy nade mną, gdyby ci nie było to dane z góry. Dlatego ten, który mnie tobie wydał, ma większy grzech. Odtąd Piłat zastanawiał się, jak go wypuścić.

**Durch dein Gefängnis** Przez pojmanie ciebie, Boży Synu, dla nas musi nadejść wolność. Twoje więzienie jest tronem łaski i miejscem wolności wszystkich pobożnych. Gdybyś nie przyjął niewoli, nasza musiałaby trwać wiecznie.

**Die Jüden aber schrieen und sprachen** Jednak Żydzi krzyczeli mówiąc: Jeśli go uwolnisz, nie będziesz przyjacielem cesarza. Ten bowiem, kto się królem mianuje, jest przeciwko cesarzowi. A gdy Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa

na zewnątrz, a sam zasiadł na krześle sędziowskim, na miejscu, które zwie się podwyższonym, po hebrajsku zaś Gabbatha. A był to dzień przygotowania do Paschy, około godziny szóstej. I rzekł Piłat do Żydów: Oto król wasz. Lecz oni krzyczeli: Precz, precz z nim, ukrzyżuj go. Rzekł do nich Piłat: Króla waszego mam ukrzyżować? Lecz arcykapłani odpowiedzieli: Nie mamy króla, lecz cesarza. Wtedy wydał go im, aby go ukrzyżowano. Wzięli więc Jezusa i wyprowadzili go, a on dźwigał swój krzyż i wyszedł na miejsce, które zwie się miejscem czaszki, zaś po hebrajsku: Golgota.

**Eilt, ihr angefochtenen Seelen** Śpieszcie, udęczone dusze. Opuśćcie miejsca waszych cierpień. Śpieszcie - dokąd? - na Golgotę! Przywdziejcie skrzydła wiary, lećcie na wzgórze krzyża. Tam kwitnie wasze dobro.

**Allda kreuzigten sie ihn** I tam ukrzyżowano go. A wraz z nim dwu innych po jego obu stronach, Jezusa zaś między nimi. Piłat zaś wypisał też napis i umieścić go na krzyżu. A było tam napisane: Jezus z Nazaretu. Król Żydowski. Napis ten czytało wielu Żydów, gdyż miejsce to, gdzie ukrzyżowali Jezusa, było blisko miasta. I było tam napisane po hebrajsku, po grecku i po łacinie. Wtedy arcykapłani żydowscy powiedzieli Piłatowi: Nie pisz: Król Żydowski, ale, że on sam powiedział, jestem królem żydowskim. Piłat odpowiedział: co miałem napisać, to napisałem.

**In meines Herzens Gründe** Na dzień mego serca o każdej porze i czasie lśni imię i krzyż Twój, dlatego radować się mogę. Ukaż mi się w tym obrazie dla pocieszenia w mej niedoli, jak ty, Panie Chryste, tak łagodny, na śmierć się wykrwawiłeś.

**Die Kriegsknechte aber** Żołnierze zaś, gdy już Jezusa ukrzyżowali, wzięli jego szaty, podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza po jednej. Wzięli także i tunikę, ale tunika nie była szyta, lecz tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą: Nie rozdierajmy jej, lecz rzućmy o nią los, czyja ma być. Aby wypełniło się pismo, które mówi: Podzielili między sobą moje szaty, a o mą tunikę rzucili los. Tak właśnie zrobili żołnierze. A stała tam obok krzyża Jezusa jego matka, siostra jego matki Maria, żona Kleofasa i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus zobaczył swoją matkę i ucznia koło niej stojącego, którego miłował, rzekł do swej matki: Niewiasto, oto twój syn. A potem rzekł do ucznia: Oto matka twoja.

**Er nahm alles wohl in acht** W ostatniej godzinie wszystko rozważył: pomyślał o matce i oddał w opiekę. Człowiecze, bądź prawy, kochaj Boga i umieraj bez żalu.

**Und von Stund an** I od tej godziny wziął ją ów uczeń do siebie. Jezus zaś świadom tego, że już wszystko dokonało się, by wypełniły się pisma, rzekł: Pragnę. A stało tam naczynie pełne octu. Napełnili więc gąbkę octem, nałożyli na gałązkę hizopu i podali mu do ust. A gdy Jezus skosztował octu rzekł: Dokonało się.

**Es ist vollbracht** Dokonało się! O pocieszenie dusz strapionych, nocy żałobna, pozwól liczyć ostatnie godziny. Bohater judzki zwycięża władco i kończy walkę. Dokonało się.

**Und neiget das Haupt** I skłoniwszy głowę skonał.

**Mein teurer Heiland** Mój drogi Zbawicielu, który zostałeś ukrzyżowany i sam powiedziałeś: dokonało się, pozwól zapytać, czy będę uwolniony od śmierci? Czy poprzez two cierpienie i śmierć odziedziczę królestwo niebieskie? Czy to zbawienie całego świata? Wprawdzie z bólu nie możesz mówić, przecież skłaniasz głowę i milcząc mówisz: tak.

chór: Jezu, który umarłeś, teraz żyjesz wiecznie. Nie zawieź mnie w obliczu śmiertelnej niedoli. Który za mnie pokutujesz. Daj nam to tylko, co wystużyłeś, więcej nie pragnę.

**Und siehe da, der Vorhang**

I zasłona w świątyni rozdarła się na dwie części z góry na dół, i ziemia się zatrzęsała i skały popękały, i groby się otworzyły, i wiele ciał świętych powstało.

**Mein Herz** Serce moje, gdy cały świat cierpi wraz z Jezusem, słońce przyobleka się w żałobę, zasłona rozdziera się, skała pęka, ziemia drży, a groby się otwierają na widok stygnącego Stwórcy, cóż zamierzasz czynić?

**Zerfließe, mein Herz** Rozpłyn się serce moje w rzekach łez ku chwale Najwyższego. Opowiedz ziemi i niebu o swej niedoli: twój Jezus umarł!

**Die Juden aber** Żydzi zaś, gdyż był to dzień Przygotowania, nie chcieli, by ciała pozostawały na krzyżu przez Szabat (gdyż dzień Szabatu był dniem bardzo uroczystym). Poprosili Piłata, by im połamano kości i zdjęto. Przyszli więc żołnierze, połamali kości pierwszemu i drugiemu, którzy z nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i gdy zobaczyli, że już umarł, nie łamano mu już kości, tylko jeden z żołnierzy przebił mu bok włócznią, z którego zaraz wypłynęła krew i woda. I

ten, który to widział, może temu zaświadczyć. I jego świadectwo jest prawdziwe. Tenże wie, że mówi prawdę po to, byście mu wierzyli. Tak stało się bowiem, aby się wypełniło pismo: Nie złamiecie mu żadnej kości. I znowu w innym miejscu inne pismo mówi: Zobaczą, kogo przebodli.

[O hilf, Christe, Gottes](#) Sohn Pomóż Chryste, Synu Boży, byśmy przez gorzkie twe cierpienia tobie posłuszni, wystrzegali się nieprawości, trwożnie rozważali twą śmierć, jej przyczynę i, choć skromna i nikła, składali Ci ofiarę dziękczynną.

[Darnach bat Pilatum Joseph](#) A potem poprosił Piłata Józef z Arymatei, który także był uczniem Jezusa (potajemnie jednak, z obawy przed Żydami), by mógł zabrać ciało Jezusa. I Piłat pozwolił, dlatego przyszedł i zdjął ciało Jezusa. Przyszedł również Nikodem, który poprzednio przyszedł do Jezusa w nocy i przyniósł mieszaninę mirry i aloesu, około stu funtów. I wzięli ciało Jezusa, owinęli je w lniane prześcieradło z wonnościami, podobnie jak Żydzi grzebią umarłych. A na miejscu, gdzie go ukrzyżowano był ogród, a w ogrodzie nowy grób, w którym nikt jeszcze nie był złożony. Tam więc złożono Jezusa ze względu na żydowski dzień Przygotowania, bo grób był w pobliżu.

[Ruht wohl, ihr heiligen Gebeine](#) W spokoju odpoczywajcie Święte Członki, których już dłużej nie będę opłakiwał. Przynieście mi wytchnienie. Grób, który i wam jest przeznaczony, nie kryje cierpień. Otwiera niebo, zamyka piekło.

[Ach Herr, laß dien lieb Engelein](#) Panie, niech u kresu anioł twój przeniesie duszę na łono Abrahama. A ciało niech spoczywa bez męki i bólu aż do dnia ostatniego. Ale potem wzbudź mnie, by oczy me oglądały twą chwałę. Panie Jezu Chryste, wysłuchaj mnie, wysłuchaj mnie! Będę Cię słał wiecznie!